

**Protokół nr XL**  
**z XL sesji Rady Gminy Wąwolnica**  
**z dnia 30 marca 2023 r.**

XL Sesja odbyła się w Urzędzie Gminy Wąwolnica 30.03.2023 r. Obrady rozpoczęto o godz. 09:05, a zakończono o godz. 11:55 tego samego dnia. Obradom Przewodniczyła Ewa Żybura - Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica.

Przewodnicząca powitała zebranych.

Obecni na sesji Radni:

Adam Bieniek, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Paulina Marczak-Sagan, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Ewa Żybura

NIEOBECNI

Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Jadwiga Kołodyńska, Ewa Wierzbicka, Rafał Woś

Na sesji obecni byli również: Marcin Łaguna -Wójt, Grzegorz Dunia – Sekretarz, Prawny, Renata Marczak – Skarbnik, Joanna Paciejewska – Insp. d.s. obsługi Rady Gminy – Protokolant, Łukasz Krzesiński – Informatyk.

Przewodnicząca poinformowała, że sesja jest nagrywana, nagranie zostanie udostępnione na stronie BIP oraz na stronie Gminy Wąwolnica, następnie poprosiła o potwierdzenie kworum.

Przewodnicząca otworzyła XL sesję Rady Gminy, następnie poinformowała w oparciu o listę obecności i potwierdzone kworum na tabletach, że w posiedzeniu bierze udział 11z 15 Radnych, co stanowi wymagane kworum do podejmowania uchwał, potwierdziła również, że Sesja została zwołana prawidłowo.

Przewodnicząca wobec braku zgłoszonych propozycji zmian, odczytała proponowany porządek obrad XL sesji, który następnie podda pod głosowanie:

**Proponowany porządek obrad XL Sesji Rady Gminy:**

Otwarcie Sesji.

Przyjęcie porządku obrad XL Sesji Rady Gminy.

Przyjęcie protokołu z XXXIX sesji Rady Gminy.

Sprawozdanie z prac wójta w okresie międzysesyjnym.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2023 rok.

Podjęcie uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze zatrudnionych w placówkach prowadzonych przez Gminę Wąwolnica.

Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia procedury związanej z nadaniem miejscowości Wąwolnica statusu miasta.

Interpelacje i zapytania radnych.

Wolne wnioski i informacje.

Zamknięcie sesji.

#### Ad.2. Przyjęcie porządku obrad XL Sesji Rady Gminy.

Głosowano w sprawie:  
Przyjęcie porządku obrad XL Sesji Rady Gminy.

Wyniki głosowania  
ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:  
ZA (11)  
Adam Bieniek, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Paulina Marczak-Sagan, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura  
NIEOBECNI (4)  
Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Jadwiga Kołodyńska, Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że proponowany porządek obrad XL sesji został przyjęty.

#### Ad.3. Przyjęcie protokołu z XXXIX sesji Rady Gminy.

Przewodnicząca przypomniała, że protokół z ostatniej sesji Radni otrzymali na tablety, do tej pory nie wpłynęły żadne uwagi. Radni zapytani o uwagi w dniu dzisiejszym do protokołu - nie zgłosili uwag.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Głosowano w sprawie:  
Przyjęcie protokołu z XXXIX sesji Rady Gminy.

Wyniki głosowania  
ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:  
ZA (11)  
Adam Bieniek, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Paulina Marczak-Sagan, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura  
NIEOBECNI (4)  
Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Jadwiga Kołodyńska, Ewa Wierzbicka

Protokół został przyjęty.

#### Ad. 4. Sprawozdanie z prac wójta w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca oddała głos Wójtowi, który zwracając się do Radnych, mieszkańców i gości przedstawił sprawozdanie.

### Wójt Gminy M. Łaguna:

Ostatnia sesja miała miejsce 21 lutego i w tym okresie miały miejsce następujące wydarzenia, sprawy, inwestycje.

- Punkt pierwszy dotyczy wykonania robót budowlanych w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej wraz z dobudową garażu dla samochodu strażackiego, nowego wozu strażackiego w OSP Wąwolnica.

- Odbyło się postępowanie przetargowe. Mamy oferty na to zadanie i w tym momencie trwa weryfikacja ofert. Mamy nadzieję, że w najbliższym czasie zostanie ogłoszony zwycięzca tego przetargu i nastąpi podpisanie umowy.

- Kolejne zadanie dotyczy termomodernizacji segmentu środkowego budynku szkolnego wraz z poprawą funkcjonalności i bezpieczeństwa wejść do budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy. Jak zresztą wszyscy widzimy, prace trwają. Umowa podpisana z wykonawcą, została 24 czerwca zeszłego roku, natomiast trwają w tym momencie prace. Cena oferty to 2 mln 232 tys. 975 zł. Tutaj słowem wyjaśnienia – też Państwo obserwowaliście, że mieliśmy pewne uwagi co do przebiegu inwestycji. Musiała nastąpić weryfikacja archeologiczna, ale chcę powiedzieć, że prace nie zostały wstrzymane. Trwają prace, a ta weryfikacja archeologiczna miała związek z tym, iż inwestycja jest prowadzona na terenie dawnego cmentarza, na którym została również w przeszłości wybudowana szkoła. Z tego wynikały te sytuacje, o których wspomniałem.

- Kolejne zadanie dotyczy poprawy efektywności energetycznej budynku Szkoły Podstawowej w Karmanowicach. Tutaj odbył się przetarg. Mieliśmy kilka ofert. Najlepszą ofertę złożyła firma Impuls Consulting. To jest wykonawca wybrany do realizacji tego zadania. Przypomnę, że cena oferty to 1 mln 959 tys. 137 zł i 89 gr. W tym momencie jeszcze wykonawca ma przesłać do nas uzupełnienie dokumentów i jeżeli wszystko będzie w porządku, dojdzie do podpisania z wykonawcą umowy.

- Kolejne zadanie – rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Zarzeka. Nastąpiło otwarcie ofert i trwa ich weryfikacja. Otwarcie było wczoraj, tak więc jeszcze nie wiemy, kto to zadanie wykona.

Natomiast jest kilka ofert. W związku z tym... I mieszczą się, oczywiście, w naszych możliwościach

finansowych związanych z pozyskanym dofinansowaniem. W związku z tym również tutaj jesteśmy przekonani, że w najbliższym czasie również wykonawca zostanie wybrany.

- Kolejne zadanie dotyczy modernizacji instalacji w budynku Domu Kultury w Wąwolnicy. Tutaj już od dłuższego czasu mieliśmy zgłoszenia pani dyrektor Domu Kultury, pani dyrektor biblioteki i pana kierownika gospodarki komunalnej odnośnie funkcjonowania instalacji grzewczej w budynku. W związku z tym podjęliśmy decyzję o wykonaniu robót instalacyjnych związanych z wymianą pieca centralnego ogrzewania. Na ten cel są przeznaczone środki w kwocie 20 tysięcy złotych.

Zresztą wpłynęło pismo tutaj do nas od pani dyrektor, od pana kierownika z prośbą o rozważenie takiego zadania czy wręcz konieczności przeprowadzenia tego zadania.

- Kolejny punkt dotyczy modernizacji instalacji w budynku Urzędu Gminy Wąwolnica. Zadanie dotyczy modernizacji instalacji klimatyzacji w pomieszczeniu serwera. Tutaj, jak Państwo wiecie, serwerownia to jest niezwykle wrażliwe pomieszczenie. Tam mieści się bardzo dużo urządzeń elektronicznych.

Musi być odpowiednia temperatura zachowana w tym pomieszczeniu. Chodzi przede wszystkim o to, żeby nie utracić danych, których jest mnóstwo, które do nas spływają, które my wysyłamy, kumulujemy to wszystko i bezpieczeństwo tego pomieszczenia jest szalenie ważne. Zresztą tu obecny pan informatyk jest za to odpowiedzialny. Na ten cel modernizacji tej instalacji przeznaczaliśmy kwotę 15 tys. zł.

- Kolejne zadanie dotyczy przebudowy drogi wojewódzkiej numer 830 w zakresie budowy chodnika, odwodnienia oraz oświetlenia drogowego pomiędzy Wąwolnicą a Nałęczowem. Jak wszyscy obserwujemy, prace postępują sprawnie. Tutaj chciałbym powiedzieć, że mamy dosyć sporo zgłoszeń od mieszkańców, od użytkowników odnośnie zjazdów, odnośnie różnych spraw. Natomiast tutaj chciałbym bardzo pochwalić i Pana wykonawcę i Panią Kierownik Beatę Gałek, za to, że bardzo sprawnie te wszystkie wątpliwości są rozwiązywane i inwestycja przebiega bez zarzutu. Jedynym takim mankamentem jest to, że droga jest prowadzona przy drodze wojewódzkiej, niezwykle ruchliwej, i w związku z tym też mieliśmy, ja osobiście miałem kilka takich telefonów.

Cytuję: Czy nie można tego zrobić w sposób inny? Nie da się tego zrobić w sposób inny, z helikoptera czy też z jakiś innych, innymi sposobami. Po prostu trzeba częściowo wprowadzić tzw. ruch wahadłowy, zalecany między m.in. przez służby policji i zatwierdzony przez policję. W związku z tym odbywa się to wszystko zgodnie z przepisami. Mówię państwu to po raz kolejny, dlatego że dostaję takie sygnały, ale czuję się w obowiązku, żeby o tym mówić, bo gdzieś ten problem jest podnoszony. I tak staram się jak najlepiej wytłumaczyć, że po prostu nie da się tego zrobić. Jak państwo też obserwujecie inwestycje, chociażby przy wylocie z Nałęczowa, w Bochofnicy. Tam w ogóle połowa asfaltu jest wycięta. To wahadełko jest zdecydowanie bardziej uciążliwe, ale też się inaczej tego zrobić pewnie nie da. W związku z tym takie, a nie inne rozwiązanie zostało przyjęte i zaakceptowane i przez drogi wojewódzkie, i przez policję. Tak to się odbywa. Tutaj jeszcze tylko dodam, że termin został zmieniony, ale ja to już mówiłem poprzednio. Termin nowy to jest 20 czerwiec '23 r., czyli już za kilka tygodni.

- Kolejne zadanie – budowa oświetlenia drogowego w miejscowości Kębło. Tutaj już myśleliśmy, że dokumentacja techniczna będzie już kompletna, ale okazało się, że jeszcze Lasy Państwowe się tutaj do nas zwróciły. W związku z tym jeszcze tę, nazwijmy to, szyskanę musimy pokonać i już jak będzie dokumentacja kompletna, będziemy mogli przystępować do realizacji zadania. Kolejne zadanie dotyczy budowy oświetlenia drogowego w miejscowości Łopatki. Umowa, jak już wcześniej mówiłem,

została podpisana z Zakładem Elektrycznym Maciej Masiak. Cena zadania 97 tysięcy. Mamy informację od wykonawcy, że słupy, bo na słupy trzeba troszkę czekać, przyjadą po 25 kwietnia. Kiedy dokładnie, nie wiemy. Taka data przez wykonawcę została wskazana jako taka minimalna, najwcześniejsza, jaka tylko może być. Dlatego uspokajam mieszkańców, że oczywiście inwestycja będzie dokończona. Natomiast żeby to zadanie dokończyć, trzeba mieć wszystkie niezbędne do tego celu materiały, w tym przypadku słupy.

- Kolejne zadanie dotyczy budowy oświetlenia w miejscowości Zarzeka. Budowa oświetlenia drogowego w miejscowości Zarzeka. Umowa zawarta z wykonawcą. Przypomnę, że jest to firma IMTech marek Bieńko, Puławy. Cena zadania 159 tys. 531 zł. I tutaj również trwa realizacja zadania.

Natomiast tak jak w przypadku Łopatek, też na te materiały też trzeba troszkę poczekać. Natomiast zadanie jest realizowane i w tym roku oczywiście będzie skończone.

- Kolejny punkt dotyczy ogłoszenia ogłoszonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego konkursu, jaki kilka tygodni temu został ogłoszony. BGK ogłosił konkurs skierowany stricte tylko i wyłącznie do modernizacji obiektów zabytkowych. My, jeżeli chodzi o takie zadania zabytkowe i przygotowanie, mamy tak naprawdę tylko jeden taki obiekt. Jest to centrum miejscowości, czyli rynek. I taki wniosek złożyliśmy do... żeby uzyskać dofinansowanie, mimo że jeszcze w tym momencie oczekujemy na, jak Państwo wiecie, raport archeologiczny. W zeszłym roku zostały wykonane badania archeologiczne przez pana Edmunda Mitrusa i zgodnie z umową do końca czerwca mają wpłynąć do nas szczegółowe raporty odnośnie tego badania, natomiast my w międzyczasie chcemy dać sobie szansę, żeby uzyskać kwotę dofinansowania z Banku Gospodarstwa Krajowego na cel modernizacji rynku, odnowienia rynku. Został złożony jeszcze jeden wniosek, ponieważ to rozdanie dawało szansę również podmiotom zewnętrznym. Do nas zgłosiła się parafia z Wąwolnicy z wnioskiem o rewitalizację zabytkowych budynków Domu Parafialnego i Organistówki Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem Świętego Wojciecha w Wąwolnicy. I również ten wniosek został przez nas złożony. To jest taka trochę osobliwa i chyba nowa zupełnie formuła, gdzie my jako jednostka samorządu terytorialnego składamy wniosek podmiotu zewnętrznego. Ale tak tutaj ten konkurs został rozpisany i my swój wniosek na modernizację rynku złożyliśmy na kwotę 2 mln 400 tys. zł. Natomiast parafia przesłała do nas wniosek na kwotę 3 mln 568 tys. zł. Dodam, że tutaj dofinansowanie z tego programu jest bardzo zachęcające, bo to jest 98% dofinansowania. Czyli mówiąc krótko, jeżeli uda się pozyskać te środki, to przy bardzo minimalnym wkładzie Gminy Wąwolnica. Wykonalibyśmy zadanie związane z rewitalizacją płyty rynku w Wąwolnicy.

- Kolejne zadanie dotyczy przebudowy budynku dawnego przedszkola w centrum miejscowości. Jak wspominałem na komisji, zresztą wcześniej też o tym mówiłem, prace budowlane zostały wstrzymane.

Trwa aktualnie weryfikacja technologiczna tej inwestycji. Chcemy od wykonawcy wyegzekwować, mieć pewność, że cały przebieg inwestycji został wykonany prawidłowo, zgodnie ze sztuką budowlaną. Tutaj też chciałbym bardzo pochwalić

i podziękować Pani Inspektor nadzoru Pani Zofii Uhle, Pani kierownik Beacie Gałek za to, że pilnują tego, bo inwestycja jest dla nas, tak jak wszystkie, bardzo istotna, ale tak jak tutaj niejednokrotnie Państwo Radni podkreślali i ja również jestem tego zdania, centrum miejscowości ma to być wizytówka, a nie wstyd jeden wielki na koniec. Tak że tutaj z tego wynika w tym momencie przerwa w pracach budowlanych. Chcemy doprowadzić do tego, żeby inwestycja była wykonana należycie i żebyśmy przez kolejne lata mogli, żeby mieszkańcy tak naprawdę mogli z tego budynku, kolejnego wyremontowanego przez nas budynku mogli śmiało korzystać. I żeby nie trzeba było go zbyt wcześnie na nowo rewitalizować czy odnawiać, czy modernizować. Stąd też ten ruch związany z przerwaniem prac budowlanych.

- Kolejny punkt niezwykle ważny. W ostatnich tygodniach miały miejsce spotkania sołeckie. Spotkania sołeckie były związane z wyborami sołtysów i rad sołeckich. Na początku roku minęła kadencja, czteroletnia kadencja naszych sołtysów i tutaj pozwolę sobie odczytać nowych sołtysów wybranych na nową kadencję. W miejscowości Bartłomiejowice nowym sołtysem została pani Natalia Gąska.

W miejscowości Celejów sołtysem został pan Krystian Próchniak. W Grabówkach sołtysem została już obecna wcześniej pani Anna Sidor. W miejscowości Huta również Pani Grażynka Gąska ponownie została wybrana na funkcję sołtysa. W miejscowości Karmanowice nowym sołtysem została pani Aleksandra Ścibior-Kuna.

W miejscowości Kębło sołtysem został dotychczasowy sołtys - Pan Waldemar Zawisza został wybrany na kolejną kadencję. Kolejna miejscowość to miejscowość Łąki. Tutaj również sołtysem został dotychczasowy sołtys Jerzy Gąsiorowski.

Kolejna miejscowość Łopatki. Tutaj również się nie zmieniło. Nasza wieloletnia i taka chyba najbardziej doświadczona i najdłużej stażowo pani sołtys Bogumiła Sarnowska została ponownie sołtysem. Kolejna miejscowość Kolonia Łopatki. Tutaj mamy nowego sołtysa. Pani sołtys Barbara Sobczak. Kolejna miejscowość Marcunki i tutaj ponownie została wybrana Pani Alina Szumiata. Miejscowość Rąblów. Tutaj jest nowy sołtys - pani Renata Hejno. Miejscowość Rogalów - tutaj, jak Państwo wiecie poprzedni sołtys nie ukończył swojej kadencji ze względu na zgon przedwczesny.

I tutaj sołtysem została pani Monika Stadnicka. Miejscowość Stanisławka - tutaj sołtysem jest dotychczasowa pani sołtys Grażyna Abramek. W miejscowości Wąwolnica nowym sołtysem została pani Małgorzata Cochetti. W miejscowości Zarzeka wybory wygrała dotychczasowa pani sołtys

Elżbieta Gąsiorowska. W miejscowości Zawada również pani sołtys, dotychczasowa pani sołtys

wygrała - pani Elżbieta Tusińska. I w miejscowości Zgórzyńskie sołtysem został dotychczasowy pan sołtys, pan radny obecny tutaj pan Tadeusz Szyszka. Z tego miejsca przy tej okazji chciałbym podziękować schodzącym sołtysom, bo naprawdę sporo się tych sołtysów zmieniło. Ale chciałbym podziękować za

dotychczasową współpracę wszystkim sołtysom, którzy do tej pory pełnili tą funkcję,

wszystkim członkom rad sołeckich, wszystkim, którzy wspierali swoich sołtysów, swoich radnych.. Przede wszystkim gratuluję wyboru wszystkim nowym Sołtysom i wszystkim członkom rad sołeckich i oczywiście życzę owocnej współpracy. Otrzymała się w ostatnim czasie również sesja sołtysów. Ta pierwsza sesja już z nowo wybranymi sołtysami. Tutaj tak wstępnie ustaliliśmy, że raz na kwartał będziemy się spotykać, rozmawiali o problemach, o bolączkach, o tym, jak poszczególne zadania rozwiązywać, jak je prowadzić. Bardzo mi się podoba podejście nowych sołtysów, bo widać, jak to się mówi, błysk w oku i chęć do pracy. No i przewaga kobiet – 13 do 4 kobiety. Tak że wychodzi na to ewidentnie, że tutaj również kobiety rządzą. Tak że panowie, musimy jakoś się chyba tutaj konsolidować bardziej, nie powiem bronić, bo przed kobietami nie ma co się bronić, tylko wspierać.

Ale rzuca się to w oczy, że zdecydowanie kobiety tutaj biorą sprawy w swoje ręce, również w obszarze działań na terenie własnych małych ojczyzn.

- Kolejna rzecz dotyczy Klubu Seniora. Jak Państwo wiecie, w miejscowości Rąblów działa Klub Seniora. Projekt opiewający na 1 mln 300 tys. zł, który tutaj prowadzimy wraz z Europejską Fundacją Inicjatyw, jest przewidziany formalnie do końca sierpnia. Otrzymało się spotkanie w ostatnich tygodniach z Fundacją na czele z Panem Prezesem Tomaszem Szumowskim odnośnie kontynuacji projektu. Jak Państwo wiecie, są już procedowane pierwsze środki unijne, są już pierwsze nabory ogłaszane, jeszcze nie na takie cele społeczne. Natomiast tutaj uczuliliśmy Fundację, aby spróbować utworzyć pewnego rodzaju kontynuację tego projektu. Tutaj założenia projektowe są takie, żeby przynajmniej przez dwa lata prowadzić tzw. trwałość, a właściwie w projekcie jest to zapisane jako gotowość do prowadzenia Klubu Seniora. Gotowość można rozumieć dwojako. Natomiast generalnie patrząc na to, jak działa Klub Seniora, jak się rozwija i jaki jest entuzjazm osób uczestniczących w Klubie, powiem też między wierszami, że też zawiązują się nowe znajomości, nawet takie bardzo, bym powiedział, bliskie. Więc to też jest taki efekt, myślę, bardzo pozytywny Klubu Seniora. Po prostu seniorzy mają czas na to, żeby się dobrze poznać, żeby spędzić dobrze czas wśród gąszczu wielu ciekawych zadań, warsztatów, spotkań, wyjazdów, bo to są i zajęcia terapeutyczne, są to zajęcia rehabilitacyjne, ale są to też wyjazdy do teatru, na wycieczki, spacer, różnego rodzaju warsztaty. To muszą to powiedzieć, bo oni to chyba najbardziej lubią warsztaty kulinarne, gdzie też robią bardzo ciekawe, dobre rzeczy.

Słone, słodkie, różne. Naprawdę, naprawdę coś genialnego. Osobiście powiem, że nie przypuszczałem, że to się tak rozwinie, ale naprawdę aż miło popatrzeć. Stąd też chcemy jakby kontynuować to dzieło. Natomiast chcielibyśmy to robić tak jak do tej pory, przy zdecydowanym udziale środków zewnętrznych, bo im więcej środków zewnętrznych, tym mniejsze obciążenie dla nas.

Tym się zawsze tutaj kieruję. Natomiast druga rzecz jest taka, że im więcej tych atrakcji, tym seniorzy po prostu więcej z tego korzystają i jest ogólne zadowolenie z takiego prowadzenia tego zadania.

- W ostatnim czasie uczestniczyłem w kilku, powiem tylko najważniejszych spotkaniach. Uczestniczyłem w konferencji dotyczącej nowego rozdania środków unijnych na lata 2023–27. Są już pierwsze nabory na razie na te projekty miękkie. My tutaj staramy się być przygotowani na to, co chcemy pozyskać, natomiast musimy czekać na konkretne informacje odnośnie terminów naboru i na pewno będziemy aktywni w tym zakresie.

- Uczestniczyłem również w posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ Puławy oraz w posiedzeniu Rady Społecznej Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Celejowie

- W ostatnim czasie, obchodziliśmy dzień patrona Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wąwolnicy, Zespołu imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Przepięknie przygotowana przez młodzież inscenizacja. Część artystyczna naprawdę godna pochwały.

- Również w tym okresie miał miejsce uroczysty Dzień Kobiet w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Wąwolnicy. Bardzo piękne wydarzenie. Około stu osób z całej gminy. Oczywiście z przewagą kobiet, ale muszę powiedzieć, że naprawdę bardzo dobrze przygotowane. Tutaj organizatorami były Dom Kultury oraz Stowarzyszenie Polska Wieś. Między innymi miał miejsce koncert Włodka Wargockiego. Wraz z kolegą występowali inni artyści. Pan Stanisław Łuka ze Zgórzyńskiego

recytował swoje wiersze, ale też gościliśmy teatr z Opola Lubelskiego i teatr przedstawiał „Moralność pani Dulskiej”. No, taka sztuka, powiedziałbym, bardzo na czasie, bardzo taka trafiająca, bardzo wesoła, trwająca około godziny. Ale naprawdę widziałem po uczestnikach, no i przede wszystkim po długości oklasków, że wszystkim się to podobało. I jest to też sygnał dla nas, żeby takie wydarzenia oczywiście u nas tutaj planować. Dodam, że wydarzenie miało miejsce w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej, która już częściowo została zmodernizowana. Sala już jest tak naprawdę gotowa do tego, żeby takie wydarzenia prowadzić. Natomiast jak już wcześniej mówiłem, w tej części inwestycyjnej

w tym momencie trwa weryfikacja ofert i ten budynek będzie już, można powiedzieć, tak do końca zmodernizowany, docieplony, tam brakuje tak naprawdę, a tam już z funduszu sołeckiego zostały]

zabezpieczone środki na wyposażenie kuchni, więc można powiedzieć, że w tym roku już ten budynek będzie wyposażony w sposób, czy zmodernizowany w sposób kompletny, więc już wtedy będzie można tego rodzaju czy też inne wydarzenia planować i organizować.

- Kolejne zadanie. W ostatnich dniach również odbyły się wybory na prezesa Lokalnej Grupy Działania Zielony Pierścień. I tu chyba nie było zaskoczenia. Prezesem na kolejną kadencję został Pan Zbigniew Pacholik, z którym współpracujemy. Zresztą część z Państwa również tutaj bardzo aktywnie współpracuje. I bardzo dobrze, bo Lokalna Grupa Działania wspiera te nasze działania. My też staramy się wspierać grupę swoją aktywnością. Tak że jeżeli państwo macie jakieś pomysły, to nadal telefon Pana Prezesa poprzedniego jest aktywny i można się z nim kontaktować jak najbardziej. I oczywiście gratulacje

dla Pana Prezesa, bo zawsze każde wybory to jest jakaś emocja, jakaś niewiadoma. A tutaj zgodnie Pan Prezes został wybrany na kolejny okres.

- Kolejne wydarzenie, jakie miało miejsce, to miało miejsce wczoraj. Wraz z Panią Przewodniczącą

mieliśmy niezwykłą przyjemność uczestniczyć w spotkaniu świątecznym na zaproszenie nowo powstałego Koła Gospodyń Wiejskich „Babki z pomysłem”. Również budynku Ochotniczej Straży

Pożarnej odbyło się spotkanie bardzo miłe, bardzo serdeczne. Były życzenia, było dzielenie się jajkiem, były też prezenty własnoręcznie wykonane, takie jajeczka wycięte z materiału. No cóż tu nie chcę mówić, artyści włożyli w to bardzo dużo pracy. Ale, ale naprawdę piękne rzeczy. Był też radny wojewódzki pan Marek Wojciechowski. Wspólnie w trójkę tutaj złożyliśmy paniom, bo tak się złożyło, że były same panie, życzenia i w tej atmosferze spędziliśmy czas, porozmawialiśmy. Jeszcze raz gratulacje i podziękowania dla Koła Gospodyń Wiejskich „Babki z pomysłem” za to, że tak aktywnie tutaj działają.

- Dodam, że też wczoraj inne stowarzyszenie, Stowarzyszenie Zarzeczanki już po raz kolejny prowadziło sprzedaż elementów świątecznych na Rynku w Wąwolnicy. Były to palmy, jajeczka różnego rodzaju, piękne, piękne rzeczy wykonane właśnie w tym okresie przedświątecznym. Wiem, że cieszyły się dużym zainteresowaniem, tak że tutaj też gratulacje dla Koła Gospodyń Wiejskich Zarzeczanki za tak piękną aktywność.

- Dodam jeszcze, że dzisiaj o godzinie 15 będę uczestniczył w Nałęczowie tutaj w porozumieniu

z Panem Burmistrzem Nałęczowa, z Panem Wójtem Arturem Markowskim z Wojciechowa będziemy uczestniczyć w Nałęczowie w takim spotkaniu dotyczącym utworzenia takiego międzygminnego klastra energetycznego. Po prostu chcemy jakby połączyć siły i stworzyć taką, czy porozmawiać o takiej formule stworzenia tak zwanej grupy zakupowej gminnej, po to, żeby w tych czasach, kiedy energia jest bardzo droga, kiedy ta niewiadoma jest dosyć duża, połączyć siły i wspólnie występować

o zakup energii. Ale to się wiąże nie tylko z zakupem energii, ale również z różnego rodzaju inicjatywami związanymi z instalacją czy z nowymi punktami świetlnymi. Natomiast klastr ma tą przewagę nad indywidualnym aplikowaniem, że mamy, powiedzmy sobie, większe zamówienia i możemy zawsze liczyć na mniejszy wkład własny przy tego rodzaju inicjatywach. Natomiast niewiele państwu powiem, bo dzisiaj mamy tak naprawdę pierwsze spotkanie, ale myślę, że bardzo interesujące, ciekawe i wszyscy z nas tutaj władarzy wyrażamy chęć współpracy, zresztą tak jak zawsze przy tego rodzaju działaniach.

- Dodam jeszcze jedną rzecz, bardzo ważną, bardzo ważne ogłoszenie i prośbę do Państwa radnych również. 15 kwietnia jak co roku planujemy sprzątanie świata. Tutaj prosiłem sołtysów na sesji sołtysów o aktywność, o próbę zmobilizowania swoich mieszkańców, aby możliwie jak najliczniej uczestniczyli w tym sprzątaniu świata. Proszę Państwa, a to dlatego, że warto gdzieś tutaj wokół siebie dostrzec taką potrzebę. Wiem, że Państwo co roku się angażujecie i pomagacie, i wspieracie.

Wiem o tym, bo też tutaj Pan Krzysztof Wasilewski osobiście się bardzo angażuje. Dowozi worki, dowozi rękawice. Ja też staram się dojeżdżać do Państwa i wspierać te działania. Natomiast prośba do państwa taka, bo jeżeli mieszkańcy widzą, że sołtys czy radny osobiście się w to angażuje, to też myślę, że gdzieś tam jakaś lampka się zapala, że ja też się zaangażuję, ja też pójdę. I warto troszkę oczyścić to swoje obejście. I tutaj sołtysi mają za zadanie wytypować te miejsca, które są najbardziej zanieczyszczone i wraz z mieszkańcami, wraz ze strażakami, którzy też co roku się mocno w to angażują i organizacjami pomocniczymi i takimi, które co roku biorą w tym udział, takimi jak chociażby koła łowieckie, koła wędkarskie. Oni bardzo chętnie biorą w tym udział. Tak więc prośba też do państwa, oczywiście do mieszkańców również, żeby się włączyli w to działanie. Jeszcze raz przypomnę – 15 kwietnia. To już jest po świętach i to jest sobota, dzień wolny. Mamy nadzieję, że będzie pogoda i będziemy mogli razem coś wspólnie dobrego tutaj zrobić.

#### Ad.5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2023 rok.

Projekt uchwały był omówiony i zaopiniowany przez Komisję Budżetu , Inwestycji i Gospodarki Mieniem Komunalnym oraz Komisję Spraw Społecznych, Oświaty, Gospodarki Przestrzennej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska podczas wspólnego posiedzenia.

Przewodnicząca poprosiła o opinię Komisji.

Przewodnicząca wspólnych obrad- Dorota Kolibska przekazała, że projekt uchwały został przez zaopiniowany pozytywnie przez Komisję budżetu, natomiast komisja Społeczna nie zajęła stanowiska z powodu braku kworum na wspólnym posiedzeniu Komisji.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie.

-Radny D. Guzek- Mam taką uwagę. Budowa oświetlenia w miejscowości Łopatki. Na tą inwestycję zostało przeznaczone 105 tysięcy złotych. Okazało się, że ta inwestycja będzie o 20 tysięcy tańsza. Czyli zostaje 85 tysięcy. Pan wójt w sprawozdaniu mówił, że umowa została z wykonawcą podpisana na kwotę dziewięćdziesięciu siedmiu tysięcy złotych. To skąd te rozbieżności? - To jest jedno.

A drugie to, że te 20 tysięcy złotych zostało przeznaczone na budowę oświetlenia w innym sołectwie. Chciałbym przypomnieć, że my od pięciu lat z powodu braków finansowych nie mamy dokończonego oświetlenia między blokiem a przejazdem kolejowym. Tam brakuje 5 lamp, jest już też pozwolenie i projekt zrobiony na to i od pięciu lat czekamy. To skoro pieniądze były przeznaczone na budowę oświetlenia miejscowości Łopatki, to czy nie należałoby w pierwszej kolejności dokończyć tamtej inwestycji, tak żeby już ten temat w Łopatkach zamknąć?

- Głos zabrał Wójt, który udzielił Radnemu odpowiedzi na pytanie.

Jeżeli chodzi o pierwszą część, to tutaj pana radnego chcę uspokoić, to zadanie będzie zrealizowane w takim wymiarze, jakim było zaplanowane. I tutaj nie ma jakiejś niezgodności czy jakiejś większej kwoty, która jest zabrana z tego zadania. Ona nie jest zabrana. Po prostu zadanie okazało się tańsze niż środki do tego dedykowane.

Natomiast jest to inwestycja, która będzie wykonana w takim wymiarze. Nie ma tu nic jakby, co by budziło wątpliwości. Natomiast odnosząc się do drugiej części pytania, to z tego, co pamiętam zostało złożone pismo z prośbą o zabezpieczenie chyba na poczet tej części lamp, które będą demontowane w miejscowości Łąki na trasie Wąwolnica – Nałęczów w związku z nowym oświetleniem, które powstanie na tej trasie i te lampy będą zdemontowane. Rozmawiałem z panią sołtys, zdaje się, że chyba o tym odcinku rozmawialiśmy, żeby spłaszczyć koszty inwestycji w Łopatkach, to taką operację chcemy przeprowadzić i wykorzystać te lampy, które zostaną zdemontowane, zresztą nie tylko w Łopatkach, bo już inne miejscowości też się tutaj zwróciły z taką prośbą, żeby te lampy wykorzystać.

Tak więc odpowiadając tutaj, absolutnie nie, absolutnie nie. Proszę się nie obawiać o to, że inwestycja w jakiś sposób została uszczuplona. Ona jest prowadzona zgodnie z założeniami projektu. Natomiast kwoty dokładnie to myślę, że w sprawach różnych ja dokładnie to, precyzyjnie opiszę to, co Pan Sekretarz przed chwilą powiedział, część kosztów była wykonana w zeszłym roku, natomiast żeby być precyzyjnym, to w sprawach różnych powiem, jak to kwotowo wygląda. Dobrze?

Wobec braku głosów w dyskusji Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały a następnie poddała go po głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2023 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (10)

Adam Bieniek, Dorota Kolibska, Paulina Marczak-Sagan, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Dariusz Guzek

NIEOBECNI (4)

Aleksandra Bukala, Maciej Grusiewicz, Jadwiga Kołodyńska, Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwałą Nr XL/291/23 w sprawie zmian w budżecie gminy Wąwolnica na 2023 rok została podjęta.

Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych

pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze zatrudnionych w placówkach prowadzonych przez Gminę Wąwolnica.

Przewodnicząca wspólnego posiedzenia Dorota Kolibska przekazała, że – projekt uchwały został zaopiniowany przez Komisję Budżetu pozytywnie. I tak jak we wcześniejszym projekcie uchwały Komisja Społeczna ze względu na brak kworum nie opiniowała projekty uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

Wobec braku głosów w dyskusji, Przewodnicząca zamknęła dyskusję, odczytała projekt uchwały, który następnie poddała pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze zatrudnionych w placówkach prowadzonych przez Gminę Wąwolnica..

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Adam Bieniek, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Paulina Marczak-Sagan, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (4)

Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Jadwiga Kołodyńska, Ewa Wierzbicka  
Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr XL/292/23 w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze zatrudnionych w placówkach prowadzonych przez Gminę Wąwolnica została podjęta.

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwałą Nr XL/292/23 w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli przedszkoli i innych placówek przedszkolnych pracujących z grupami obejmującymi dzieci 6-letnie i dzieci młodsze zatrudnionych w placówkach prowadzonych przez Gminę Wąwolnica została podjęta.

Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia procedury związanej z nadaniem miejscowości Wąwolnica statusu miasta.

Przewodnicząca przypomniała, że projekt uchwały był omawiany na wspólnym posiedzeniu Komisji.

Przewodnicząca wspólnego posiedzenia D. Kolibska: – Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Budżetową. Komisja Społeczna ze względu na brak kworum nie opiniowała projektu uchwały.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję.

- Radna E. Tomaszewska - Odnośnie tego projektu ja głosowałam i będę głosowała za tym, żebyśmy przystąpili do tej procedury nadania miejscowości Wąwolnica statusu miasta z tego względu, że uważam, iż należy to do decyzji mieszkańców i każdy z mieszkańców ma prawo się wypowiedzieć i zadecydować o tym. Tym niemniej chciałam wyrazić swoją opinię. Bo mam mieszane uczucia co do słuszności tego wniosku. Po pierwsze z racji takiej, iż ustawa wyraźnie mówi, że miasto jest to obszar zajmujący 2 tys. mieszkańców minimum oraz dwie trzecie ludności pracującej poza rolnictwem. Tak mówi ustawa o samorządzie. Zdaję sobie sprawę z tego, że ta ustawa jest w tej chwili w zasadzie, mogę powiedzieć, zaniechana, bowiem gminnie nadaje się status miasta miejscowościom, które tych warunków nie spełniają. Czyni się to głównie ze względów historycznych, tak jak też u nas to ma miejsce, historycznych, patriotycznych tudzież takich tego typu podobnych, prestiżowych, głównie prestiżowych. Natomiast według mnie winny przeważać zawsze względy ekonomiczne i racjonalne, bowiem z wielkim szacunkiem do historii, z jakim podchodzę, uważam też, że należy patrzeć w przyszłość i nowoczesność, promować nowoczesność. To jest takie moje tylko zdanie osobiste, które chciałam przedstawić. Druga sprawa, która budzi mój niepokój, w przypadku gdyby Wąwolnica stała się miastem, to jest taka, że z racji budżetu, którym dysponujemy, wówczas rzeczywiście trudno będzie sołectwom okolicznym otrzymywać środki na realizację własnych potrzeb.

Jako że z pewnością centralnym punktem inwestycyjnym pozostanie Wąwolnica jako już miasto. I jeszcze trzecia sprawa. Oczywiście, to moje zdanie na chwilę obecną. Może ono się zmienić z różnych względów. Chciałabym widzieć wizję tego miasta. Bo już jeżeli miasto, to rozumiem, że to miasto ma się w jakiś sposób rozwijać. Wiemy, że nie spełnia tych warunków ustawowych. Mamy mało mieszkańców, większość jest jednak chyba rolnikami. Dokładnych tutaj danych nie mam, ale tak przewiduję. Nie mamy przemysłu. W ogóle dlaczego to miasto ma być oprócz tych powodów prestiżowych i historycznych? Jakie są inne powody i jaka jest wizja rozwoju tego miasta? Bowiem już jeżeli ma być to miasto, to tak, uważam, że po to, żeby ono się rozwijało. I jakie są priorytety tego rozwoju, to chciałabym usłyszeć.

- Wójt - ... Bardzo dziękuję za tą wypowiedź, bo zawsze jak pojawiają się wątpliwości, pytania czy wręcz obawy, to jest szansa na to, żeby podać argumenty, czy odpowiedzieć na to. Ja jeszcze wspomnę o tym, że dwa dni temu mieliśmy, myślę, że wszyscy mieliśmy dużą przyjemność gościć tutaj dwóch panów – pana Prezesa Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy, pana Sławomira Snopka oraz wiceburmistrza miasta, już miasta Józefów nad Wisłą, które w 2018 odzyskało te prawa miejskie. Po to tutaj pozwoliłem sobie zaprosić na Komisję Rady Gminy wspomniany gości, aby to oni przedstawili ze swojej perspektywy przede wszystkim te aspekty historyczne, bo tutaj jeżeli chodzi o odzyskanie praw miejskich, to tutaj przede wszystkim na pierwszym miejscu bezapelacyjnie są te względy historyczne. Przypomnę, że my nie ubiegamy się o uzyskanie praw miejskich, tylko o odzyskanie praw miejskich, które po powstaniu styczniowym, a mamy w tym roku 160. rocznicę powstania styczniowego. Już po powstaniu, w roku 1870 dekretem, czy ukazem carskim te prawa miejskie Wąwolnicy, jak i okolicznym gminom zostały zabrane. I takie ciekawe zdanie powiedział. Nie wiem, czy państwo pamiętacie, właśnie pan prezes Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy powiedział, że – i to mi utkwiło chyba najbardziej to zdanie w pamięci, że my do dzisiaj jakby legitymizujemy ten stan, czyli jakby jesteśmy cały czas na tym prawie carskim, czyli jesteśmy gminą wiejską, co na pewno nam nie przeszkadza w codziennym funkcjonowaniu, bo do tego jesteśmy

przyzwyczajeni. Natomiast patrząc na taką prawdę historyczną, na taką prawdę, pewną sprawiedliwość dziejową, no to myślę, że warto pokusić się o to, żeby o tym z mieszkańcami podyskutować. Tutaj, odpowiadając pani radnej na te wątpliwości, ja bym chciał jedną rzecz podkreślić, żebyście też państwo radni nie mieli wątpliwości co do moich osobistych zamiarów. Ja nie chcę być tutaj w żaden sposób takim napędem, który będzie na siłę przekonywał kogoś do tego. To ma być osobista decyzja i na tym polegają konsultacje, na tym polega ten cały proces, żeby mieszkańcy mieli szansę się wypowiedzieć. Jak państwo wiecie, nie w każdej gminie ten proces się zakończył uzyskaniem czy odzyskaniem praw miejskich. To jest prawo mieszkańca do wypowiedzi, to jest prawo mieszkańca do tego, żeby znając te wszystkie aspekty historyczne, te wszystkie zawiłości, sam podjął decyzję o tym, czy chce, żeby taki proces podjąć, czy żeby takiego procesu nie podejmować. I tutaj każdą decyzję każdy z nas, ja również uszanuję. Natomiast myślę, że na końcu największymi zwycięzcami będziemy my wszyscy, ponieważ będziemy wyposażeni w tą wiedzę, którą zresztą mieliśmy na komisji okazję usłyszeć. Myślę, że to spotkanie było bardzo ciekawe i bardzo takie bogate w takie wątki historyczne, począwszy od tak naprawdę XI wieku, bo przypomnę, że Wąwolnica, przynajmniej ja znam o takiej pierwszej wzmiance o Wąwolnicy, to jest rok 1027, czyli za 4 lata będzie 1000 lat od tego, kiedy po raz pierwszy powstał zapis przez ojców benedyktynów. Ten zapis jest do dzisiaj na Świętym Krzyżu, w archiwach zakonu trzymany. To jeszcze nie był zapis o Wąwolnicy, tylko o Wawelnicy ówczesny, bo jak państwo wiecie, na przestrzeni wieków ta nazwa się zmieniała. Wąwolnica, Wawelnica, Wawolnica, Miasto Królewskie, Königsberg. Dzisiaj jest to Wąwolnica. Prawa miejskie Wąwolnica uzyskała w 1346 roku, czyli już naprawdę bardzo, bardzo dawno. Uzyskała również prawa targowe, czyli możliwość z racji, będąc na szlaku Lublin – Kraków, ówczesnym szlaku handlowym, uzyskała prawo do handlu. Kiedyś ten handel odbywał się na rynku. Zresztą Państwo znacie. Takie fotografie są charakterystyczne z początku XX wieku. Tam bodajże w 1912–1914 roku. Koniki, ludzie, wozy. Przepięknie to wygląda. I teraz chciałbym jeszcze odpowiedzieć odnośnie tego, jak rozwój, wizja. Przede wszystkim naszym zamiarem jest spróbować dotrzeć do mieszkańców z takim przekazem, że warto się zastanowić nad odzyskaniem tych praw po to, żeby ta historia zatoczyła koło. Zwłaszcza, Szanowni Państwo, w kontekście dzisiejszego konfliktu zbrojnego, agresywnego konfliktu zbrojnego, napadu Rosji na teren Ukrainy, mamy tak naprawdę do czynienia cały czas z tym samym najeżdźcą. Kiedyś car, czyli Rosja, zabrała nam te prawa miejskie, dzisiaj zastanawiamy się, w którą stronę ten konflikt pójdzie. Odnośnie wizji rozwoju, Szanowni Państwo, my mam wrażenie, że cały czas uczestniczymy wszyscy, jak tu siedzimy w rozwoju naszej gminy, nie tylko samej Wąwolnicy, ale sprawozdanie, o którym czytałem i staram się zawsze rzetelnie przygotowywać te sprawozdania, żeby Państwo też mieli wiedzę, co się dzieje w różnych sołectwach, w różnych miejscach. I jestem przekonany, że też Państwo widzicie, że na ten rozwój tak naprawdę przy każdej okazji słyszycie, dyskutujemy. W samej Wąwolnicy też dużo zostało zrobione. Przed paroma minutami mówiłem również o tym, że złożyliśmy wniosek o dofinansowanie do Banku Gospodarstwa Krajowego, bo chcemy sobie dać szansę właśnie na to, przy bardzo minimalnym wkładzie, na odnowienie zabytkowego rynku, czyli jedyne go tak naprawdę zabytku, do którego byliśmy przygotowani, żeby ten wniosek złożyć. Więc jeżeli chodzi o wizję taką krótkoterminową, to chcielibyśmy wykonać to zadanie. To już też by było pewnego rodzaju zwieńczenie dotyczące rynku. Jak wiadomo Rynek ma zabudowę typowo miejską. Ja kiedyś wspominałem, że my, taka ciekawostka, posiadamy Rynek. Sąsiedzi z Nałęczowa mają przepiękny

park, ale Rynku nie mają, więc my tutaj mamy wszelkie te argumenty miejskie, które są podnoszone w ustawie, o której tutaj pani radna też wspominała. Mamy zabudowę kamieniczną. I powiem tak na koniec mojej wypowiedzi. Ja nie chcę przesądzać, jak ten proces się zakończy, natomiast chciałbym, żebyśmy po prostu dali mieszkańcom szansę wypowiedzieć się, żeby każdy z mieszkańców usłyszał tą historię. Zresztą państwo słyszeliście na komisji deklaracje i pana Prezesa, i pana Wiceburmistrza, że oni chętnie też przyjadą na takie spotkanie i rozwieją wszelkie wątpliwości. Też Państwo dostaliście w materiałach takie krótkie, powiedzmy takie wątpliwości, które zawsze przy tej okazji się pojawiają, czyli kwestie podatkowe, kwestie administracyjne, kwestie dopłat unijnych, kwestie dowodów osobistych, kwestie gruntów, bo to najbardziej mieszkańców interesuje, czy nie będzie jakichś ograniczeń, jakichś problemów z tym związanych. I myślę, że te wątpliwości zostały rozwiane. Natomiast te wątpliwości zawsze będą pewnie w ludziach powstawały, ponieważ jak historia czasami pokazała, chociażby z OFE, teraz mi przychodzi taki przykład pierwszy z brzegu, gdzie coś miało być, a finalnie zadziało się zupełnie inaczej. Natomiast tutaj jakby my chcemy dotrzeć z takim zero-jedynkowym przekazem, że tutaj dla mieszkańca nic się nie zmieni odnośnie finansowania, bo tutaj też pani radna podniosła, że tu nagle miałyby się, rozumiem, zmienić, że co, że Wąwolnica nagle dostanie jakiś ekstrabonus, czy jakieś inwestycje będą się działy z racji uzyskania praw miejskich. No niczego takiego absolutnie nie ma. Mało tego, nie wiem, czy Państwo też wychyciliście podczas komisji, fundusz sołecki we wszystkich sołectwach jak najbardziej będzie mógł funkcjonować. Również w mieście Wąwolnica, jeżeli oczywiście Wąwolnica stanie się miastem będzie miała swojego sołtysa, więc tu się jakby kompletnie nic nie zmieni. Przytoczę wypowiedź Pana Burmistrza Adama Rędzi, który tutaj był i powiedział, chyba dosłownie powtórzył to zdanie.

- Jedyna rzecz, jaka się zmieni, to wymiana szyldów i wymiana pieczętek. Oni to zrobili w kwocie około 500-700 złotych.

To wszystko jakby się zawarło w tym. Z tego, co pamiętam, tak to tutaj pan wiceburmistrz powiedział. I to jest tak naprawdę wszystko.

Natomiast to, co możemy zyskać - czy zyskać, to może nie tyle dla nas, ale dla naszych potomnych, to tę sprawiedliwość dziejową, którą chcielibyśmy spróbować odkręcić i mieć poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Ale tutaj, jeżeli mogę prosić Państwa radnych, to proszę o danie szansy mieszkańcom, żeby się na ten temat wypowiedzieli. Dziękuję bardzo.

- Radny A. Bieniek - Oczywiście, że my jako radni jesteśmy wybranymi przez mieszkańców do reprezentacji. Natomiast przy takim zadaniu, przy takiej sytuacji oczywiście nie możemy odmówić mieszkańcom indywidualnego wypowiedzenia się w tych konsultacjach. Natomiast nie zmienia to postaci rzeczy, że mówiąc szczerze, też mam podobne wątpliwości jak pani radna. A głównie chodzi mi o to, bo tak, historycznie oczywiście to, co pan prezes Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy powiedział, nie ulega to wątpliwości historycznie Wąwolnica zasługuje na to, żeby odzyskać te prawa. Tylko tutaj pewnie, ja to też tak rozumię, znaczy ja tak podejrzewam, że pani radna też myśli o dalszym, powiedzmy nie tylko odzyskaniu praw miejskich, tylko rozwoju, wręcz bym powiedział - o rozwoju gospodarczym tej miejscowości. Jak na razie, w tej chwili, myślę, że przez wiele lat ten rozwój w zasadzie pełzał. Wręcz nawet bym powiedział, że się cofał, bo dużo mieszkańców jednak z racji braku możliwości tutaj zarobkowania dużo mieszkańców wyjechało. Jak wszędzie, w różnych miejscowościach. To nie jest tylko wyjątek Wąwolnicy. Natomiast fakt faktem, że oprócz prestiżu z racji tytułu, statusu miasta no też pasowało, żeby był ten prestiż chociażby nawet

wyglądowy, gdzie też dużo brakuje, dużo nakładów. Oczywiście, Panie Wójcie, zgadzam się z Panem, że bardzo dużo robimy w Wąwolnicy samej, jak i w całej gminie Wąwolnicy bardzo dużo inwestycji, tylko niestety to też nie jest to Pana wina, oczywiście, ale przez wiele lat, przez różne zaniechania, przez brak właśnie rozwoju... Chociażby nawet, gdyby nawet ten przysłowiowy zalew był, mogłoby to przyciągnąć bardziej turystów, połączyć. Dzisiaj my tak w zasadzie zostaliśmy tacy pośrodku, między Kazimierzem a Nałęczowem, tacy jak sieroty troszeczkę. Bym tak to ujął, bo Nałęczów ma swój rozwój z racji miasteczka sanatoryjnego, uzdrowiskowego, Kazimierz ma z racji architektury, a my w zasadzie zostaliśmy bez niczego. Gdyby nawet te Termy Celejowskie wtedy powstały, gdy był taki zamysł wspaniały, to już by to było inaczej, już by to napędzało budżet, gospodarkę by napędzało, rozwój. Gdyby tam był zalew, nawet chociażby nawet taka prosta, prosta Targowica. Dzisiaj ona wygląda. To, co kiedyś było właśnie tym miejscem napędzającym gospodarkę, dzisiaj Targowica wygląda słabo. I takich punktów jest dużo, gdzie trzeba naprawdę jeszcze bardzo dużo inwestycji, bardzo dużo pieniędzy, bardzo dużo budżetów wydać, żeby później... Oczywiście, to będzie wolą mieszkańców. Jeżeli zostanie Wąwolnica miastem, daj Boże, niech zostanie. Tylko trzeba też potem mieć tą ambicję jeszcze to miasto wizerunkowo wyciągnąć na poziom takiego miasta właśnie. A to jest bardzo duże zadanie. I tutaj podzielam trochę po części obawy, że potem możemy być tak z racji tego wszystkiego możemy się skupiać na inwestowaniu tutaj w miasteczko. Ale to są tylko moje prywatne, osobiste, moje prywatne, osobiste zdanie. Natomiast w żaden sposób nie zablokuję możliwości wypowiedzenia się pozostałym mieszkańcom, bo ja jestem tylko reprezentantem. – Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Wójt:– Ja tylko krótko, bo ja powiem Państwu tak, ja się bardzo cieszę, że Państwo te wątpliwości macie. Natomiast co do Targowicy macie Państwo dużo racji, tylko że my Targowicę mogliśmy już dawno zrobić. Tylko zobaczcie Państwo, co my na przykład dzisiaj robimy. My modernizujemy dwie kluczowe inwestycje – szkoły, szkoły, dzieci, rodzice, nauczyciele, sanepid i mieliśmy wybór. No zrobić np. Targowicę albo szkołę? Co jest ważniejsze. Na Targowicy jesteśmy raz w tygodniu przez pół godziny. W szkole dzieci, rodzice, nauczyciele są godzinami. Szanowni Państwo, no trzeba jakiś priorytet obrać. Ja sobie zdaję sprawę, że jest dużo do zrobienia. Ale też miejcie Państwo poczucie i tutaj naprawdę każdy z Państwa może mieć naprawdę duże poczucie zadowolenia i czasami jak mieszkańcy wam zgłaszają problemy, wy macie o czym mówić. Szkoły to jest kluczowa rzecz, bo to jest rozwój, to jest oświata, to jest przyszłość. Mamy niż demograficzny, musimy te budynki naprawdę dozbudować, upiększyć, wręcz już tak powiem, bo dzisiaj ludzie kupują oczami. No tak to niestety jest, że w dużej mierze obiekty muszą wyglądać, ale muszą być też termomodernizowane, muszą być docieplone, przygotowane. I to jest dla nas priorytet. Zobaczcie, im więcej zadań robimy, tym tak naprawdę już nam odchodzą. Więc wchodzimy w następne. Tak że tutaj naprawdę proszę mi wierzyć, Szanowni Państwo, że staramy się jakoś tak priorytetyzować te zadania. Targowica jest taką solą w oku, dlatego że często tamtędy przejeżdżamy i to widzimy. I proszę, niech mi Państwo wierzą, mnie też to gdzieś tam gryzie, ale cały czas gdzieś te priorytety nam wchodzą. A poza tym no, jak mamy szansę pozyskać środki na przykład na szkołę, to ja nie mam wątpliwości, że to jest właśnie priorytet. Tym bardziej, że tak jak wspominałem, mamy okres niżu demograficznego, chcemy zachęcać tych rodziców, żeby oddawali dzieci do naszych szkół, więc szkoły muszą być maksymalnie atrakcyjne

dla rodziców z naszej gminy, ale również z zewnątrz, bo z zewnątrz też dochodzą, ale też z naszej gminy dzieci odchodzą. Też jest jakaś przyczyna, prawda?

- Radny D.Guzek – Myślę, że jak Wąwolnica zostanie miastem, to będzie miała możliwość większego rozwoju, między innymi poprzez jakieś dodatkowe środki finansowe. Jeśli pozostanie tak, jak teraz jest, to dalej będziemy pełzać. A chciałbym też popatrzeć na naszych sąsiadów. Z jednej strony Kazimierz Dolny, który ponad 100 lat temu uzyskał prawa miejskie, z drugiej strony Nałęczów. Jak oni się rozwijają, jakie miasta? Myślę, że wszystko przed nami. – Bardzo dziękuję.

- Radna B. Pruchniak - chciałam powiedzieć, że bardzo uważnie wsłuchuję się tutaj w dyskusję. Bardzo ciekawie wypowiadali się Pan Prezes Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy, Pan Burmistrz. Mówimy tutaj o prestiżu, mówimy tutaj, o wielu korzyściach. A ja chciałabym zapytać, jaką wizję Pan Wójt miał, przygotowując się do tego projektu? Bo to jest projekt, to jest jakaś działalność? Jaką wizję miał, jakie korzyści Pan widzi dla samych mieszkańców zarówno Wąwolnicy, jak i wszystkich sołectw? Bo tak naprawdę prawda historyczna oczywiście bardzo ważna. Prestiż, wiadomo, bardzo ważny, możliwości, ale możliwości rozwoju, możliwości, jakichś dodatkowych inwestycji. Tak naprawdę to względy ekonomiczne tak jak koleżanka powiedziała, są w tym momencie bardzo istotne i możliwości rozwoju, możliwości, korzyści dla mieszkańców też są chyba jak najbardziej tutaj ważne. Przyznam, że wypowiedzi Pana Burmistrza Józefowa nad Wisłą ja nie słyszałam. Znaczą Pan... To była bardzo ciekawa wypowiedź, bardzo obszerna, natomiast ja nie znalazłam tam takich informacji, jakie są wymierne korzyści, jakie uzyskała miasto Józefów nad Wisłą. Jakie wymierne korzyści uzyskał w ciągu tych 4 lat po uzyskaniu statusu miasta?

Wójt: to znaczą pan Burmistrz bardzo ładnie to wszystko przedstawił, natomiast też użył takiej wypowiedzi, nie wiem, czy pani radna zwróciła uwagę, czego się nie udało zrobić, bo miasto Józefów próbowało się połączyć z innymi okolicznymi gminami, miastami, nawet o Solcu wspominał już w województwie mazowieckim. No ale tam z przyczyn różnych, nie wiem, czy politycznych, czy jakichś innych, jakby nie udało się tego zrobić, ale próby takie były. Więc to chyba jest odpowiedź. Czyli próba była, nie wiem, czy brak współpracy, czy woli politycznej, nie chcę się wypowiadać, ale taką informację tutaj pan burmistrz przedstawił. Natomiast potencjał tego miasta był do tego, żeby tam coś więcej zrobić, połączyć się z innymi gminami i startować w konkursach już takich dedykowanych dla tych ośrodków miejskich czy miejsko-wiejskich. I taka korzyść dla mieszkańców. Po pierwsze, bo mówię, nie chcę, żeby nam to coś tutaj przesłaniało. Dla mnie osobiście najważniejsze było i to od lat, gdzieś rozmawiając o historii Wąwolnicy, był ten aspekt historyczny i to jest jakby najważniejsza rzecz. I tutaj zresztą panowie o tym mówili i jakby uczulali na to, żeby to było na pierwszym miejscu. Natomiast jeżeli chodzi o rozwój, no to tak, jeżeli stalibyśmy się tym miastem i stalibyśmy się gminą tzw. gminą miejsko-wiejską, to moglibyśmy próbować ubiegać się o środki dedykowane dla ośrodków miejskich. I to jest jakby taka najważniejsza rzecz, która przyświeca. Bo tutaj rozumiem, że mówimy o takim wymiarze już czysto finansowym, takim twardym, liczbowym. I na to tutaj liczymy, że to tak jak pan radny powiedział, jesteśmy między dwoma potężnymi ośrodkami, jeden związany z taką, powiedzmy, strukturą sanatoryjną, turystyczną – Kazimierz nad Wisłą, czyli typowo masa pensjonatów, masa hoteli, masa takich typowo turystycznych obiektów, a my jesteśmy pośrodku i też chcemy stworzyć swoje miejsce. Zobaczcie Państwo, co robimy. Komunikujemy teraz się już nie tylko drogą, ale tym traktem pieszym z

Nałęczowem. Czyli już większa migracja turystów, większa migracja kuracjuszy, łatwość dostępu. Planujemy chodnik po drugiej stronie. Chcemy, żeby ta komunikacja piesza też była. Bo widzicie państwo, jak to się dzieje, Pytacie o rozwój, więc ja tak pokazuję kolejne stopnie. Wspomniał Pan Radny o termach-wiecie państwo, że w '18 roku było dofinansowanie? Finalnie nie było. Inwestor nie, już nie będę wracał, nie dopilnował do końca. Może nie przewidział, może czegoś tam zabrakło. Nie zostało to wykonane. Natomiast temat jest na tapecie. W międzyczasie zmarł pan, który się tym opiekował, ale jest nowa grupa ludzi, która w tym momencie aplikuje o to i to o środki rządowe. Wiadomo, że KPO na razie jest zawieszona, więc o tym nie mówimy, ale aplikują o środki rządowe, ponieważ nie wiem, czy Państwu wspominałem, ale prezes spółki, która chce się podjąć budowy Term, jest w tym momencie w takiej szeroko pojętej, takiej komisji doradczej do spraw deweloperki w Polsce. Już tak, mówię bardzo ogólnikowo. Też tutaj rozmawialiśmy na ten temat. Chcemy w jakiś sposób też wspólnie zadziałać, żeby trochę wykorzystać tą funkcję do tego ale oczywiście w pozytywnym sensie, żeby uzyskać dofinansowanie na te Termy. Na tą chwilę szacunkowy koszt wykonania tej inwestycji to jest ponad 300 mln zł. Inwestor musi przynajmniej połowę pozyskać. No i jesteśmy w tym momencie w takim miejscu, gdzie jest szansa, bo słyhać o różnych dofinansowaniach, różnych mniej czy bardziej zasadnych. Natomiast chcielibyśmy tutaj spróbować, no tutaj inwestor musi być tym głównym, który, powiedzmy, aplikuje, natomiast my jesteśmy jak najbardziej tym podmiotem wspierającym, no bo na terenie naszej gminy chcemy, żeby ten obiekt powstał. Jest dokumentacja, jest pozwolenie na budowę, jest wszystko, co jest potrzebne do tego, żeby to powstało. Brakuje tylko tego jednego elementu finansowego. I będzie budowa. Natomiast ja głęboko w to wierzę, że tak się stanie. Z tym, że to też nie do końca jestem w stanie się wypowiadać w pełni zasadnie z przyczyn oczywistych. Nie będziemy inwestorem, tylko inwestorem jest podmiot prywatny i tutaj liczymy bardzo na to, że to będzie realizowane. I wtedy będzie ten rozwój, o który Państwo tutaj pytacie i mówicie, ale tak jak mówię, po to robimy te inwestycje, chodniki, oświetlenie, budynki. Zobaczcie, ile budynków zostało. Pan radny chociażby. Strażnica, ujęcie wody, teraz szkoła, te strategiczne miejsca już jakby w większości, bo nie wszystkie oczywiście, ale w większości już są jakby zaopiekowane albo całkowicie, albo częściowo zmodernizowane. Więc to, co jest zrobione, to już nam odejdzie. Tak że mówiąc o rozwoju, to będziemy się brać za kolejne tematy, już nie za te budynki, tylko za kolejne obszary, drogi, które zostały do zrobienia, bo tych dróg jest bardzo dużo – mniej uczęszczanych, bardziej uczęszczanych. I myślę, że to jest element rozwoju. Patrzcie perspektywicznie państwo, że tutaj troszkę pewnie się zmieni struktura transportu, dlatego, że jak powstanie obwodnica Nałęczowa i Wąwolnicy, bo to też tak trzeba traktować, to też troszeczkę zmieni się ten turysta, powiedzmy, no do nas. Też musimy jakby tworzyć te zachęty. Stąd też pomysł na aplikację do BGK-u na ten nasz zabytek, na rynek, żeby też uatrakcyjnić to centrum miejscowości. Ja często słyszę, że te środki gdzieś tu do Wąwolnicy bardziej migrują. No nie no, staramy się to tak rozkładać w miarę możliwości sprawiedliwie, ale też do końca się nie da, dlatego że w jednej miejscowości jest szkoła, w drugiej nie ma, w jednej jest straż pożarna, w drugiej nie ma, w jednej jest rynek. Akurat się składa, że Rynek jest tylko w jednej miejscowości, więc ten Rynek pasuje zrobić. Tak, że też państwo patrzcie tak na to, w takiej szerszej perspektywie. Staramy się to naprawdę tutaj robić wspólnie chociażby z powiatem. Za chwilę będzie wspólna inwestycja 3 maja, ale to jest droga łącząca Wąwolnicę z Kurowem, więc to też kolejny element rozwoju, czyli jakiejś zmiany,

która wpłynie na coś, na poprawę komfortu życia. Tak, że mi przede wszystkim, ja tak powiem państwu od siebie, mi najbardziej zawsze przyświecał ten aspekt historyczny, bo historią się po prostu interesuję i jest to ciekawe, a jednocześnie smutne w przypadku Wąwolnicy, że wielokrotnie była tak, przede wszystkim była palona wielokrotnie. To spalenie ostatnie było takie najbardziej spektakularne, nagłośnione, ale Wąwolnica była wielokrotnie palona. W XV, XVII wieku, w XIX i to, co kiedyś tutaj pan radny powiedział, to jest bardzo warte podkreślenia, bo Wąwolnica była przez wiele lat odsunięta od możliwości rozwoju, więc my jesteśmy tak jakby można powiedzieć, do tyłu. I teraz ile byśmy nakładów nie wyrzucili, to dalej jeszcze gdzieś tu będzie brakować, tam będzie brakować. No ale mierzymy siły na zamiary, to i tak to, co teraz robimy, możecie Państwo naprawdę spokojnie, z podniesionym czołem mieszkańcom o tym mówić, a mieszkańcy zawsze będą gdzieś tam wskazywać jeszcze elementy nie zrobione, no bo taka jest natura. Jak się idzie do lekarza, to się mówi, co boli, a nie co nie boli. To jest naturalne i z tym się po prostu trzeba liczyć. Tak po prostu jest.. Wobec wyczerpania tematu, Przewodnicząca zamknęła dyskusję w tym punkcie. Odczytała projekt uchwały, który następnie poddała pod głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia procedury związanej z nadaniem miejscowości Wąwolnica statusu miasta.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Adam Bieniek, Dariusz Guzek, Dorota Kolibska, Paulina Marczak-Sagan, Beata Pruchniak, Bartłomiej Rukasz, Tadeusz Szyszka, Elżbieta Tomaszewska, Marcin Turek, Rafał Woś, Ewa Żybura

NIEOBECNI (4)

Aleksandra Bukała, Maciej Grusiewicz, Jadwiga Kołodyńska, Ewa Wierzbicka

Przewodnicząca stwierdziła, że uchwała Nr XL/293/23 w sprawie podjęcia procedury związanej z nadaniem miejscowości Wąwolnica statusu miasta została podjęta.

#### Ad. 8. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że do dnia dzisiejszego nie wpłynęła żadna interpelacja ani żadne zapytanie na piśmie.

Zapytała czy ktoś z radnych chce złożyć teraz takie interpelację albo zapytanie na piśmie?

Nikt nie złożył interpelacji ani zapytania.

#### Ad.9. Wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca poinformowała, że pisma, które były do tej pory, były przeczytane na komisji. Mamy jeszcze jedno pismo.

Przewodnicząca odczytała pismo od Pana Sołtysa i od rady sołeckiej oraz Radnych, wsi Celejów w sprawie ujęcia drogi gminnej położonej we wsi Celejów, tak zwanej Leśnej w bieżących planach prac remontowych doprowadzających jej nawierzchnię do odpowiedniego stanu technicznego./Pismo stanowi załącznik do protokołu/

- Wójt – ja chciałem potwierdzić to, co na komisji zostało powiedziane, zresztą tutaj tak, w takich wewnętrznych ustaleniach. Tak to, że tak powiem, wspólnie proponujemy, żeby to przeprowadzić, czyli w tym roku zrobić taką możliwość przejazdu tą drogą dzięki funduszowi sołeckiemu i na następny rok byśmy mogli złożyć do FOGR-u, no bo to jest jedyne tak naprawdę źródło finansowania, które taką inwestycję jest w stanie sfinansować.

I to chyba już możemy uznać za takie ustalenie. No to tak to widzę.

- Radna E. Tomaszewska – Ja mam takie pytanie. Czy w tym roku wobec tego zostanie przygotowana dokumentacja dotycząca tej drogi? Bo jeżeli mamy korzystać z tych środków z FOGR-u w przyszłym roku, czy ta dokumentacja w tym roku zostanie zrobiona, jest przewidziana?

- Wójt tak, to będzie taka uproszczona dokumentacja, więc jak najbardziej jesteśmy w stanie to przygotować. Natomiast aplikowanie z FOGR-u jest zazwyczaj na początku roku, więc mamy sporo czasu, żeby taką dokumentację przygotować.

- Radna D. Kolińska - pytała, o rozmowy z właścicielem, kierownictwem Stokrotki odnośnie współpracy w sprawie remontu drogi w dojazdowej.

Zdaniem radnej sypanie tego tłucznia tam jest w ogóle bezcelowe, bo jak widać dopiero był sypany. Tam w ogóle nie widać, że cokolwiek było, więc czy tam temat jest ruszony?

Wójt zwrócił się do radnych z prośbą, żeby nie mówić, że robimy drogę do Stokrotki, żeby nie było takiego przekazu, że robimy komuś, podmiotowi prywatnemu. Budujemy drogi przede wszystkim dla naszych mieszkańców. Strategia jest taka, ja tutaj ustalam już z panią nową sołtys. W pierwszym momencie, jak już będzie rozstrzygnięte postępowanie na tłuczeń, rozłożenie tłucznia, to coś tam z tego tłucznia pani sołtys planuje położyć, dlatego żeby w krótkim czasie ten komfort jazdy się poprawił. Natomiast w międzyczasie również z funduszu sołeckiego będą przeznaczone środki na pokrycie części kosztów, na stworzenie dokumentacji technicznej. To jest wjazd przy drodze wojewódzkiej, trzeba zrobić dokumentację z wszelkimi prawidłami prawa budowlanego i my tą dokumentację wykonamy. Natomiast odpowiadając na pytanie Pani Radnej, Stokrotka, czy management obiektu, do którego prowadzi tutaj m.in. ta droga, zadeklarował, że będzie partycypować w kosztach przyszłego wykonania tego odcinekka. Oczywiście nie całego, bo tam jest, prawda, dalej jest paczkomat, dalej jeszcze jest kawałek drogi, dalej już mamy jakby teren wspólnoty gruntowej, z którą...raczej wolę się wypowiedzieć na temat tego obszaru, który my posiadamy. Więc jest plan, myślę, że dobry plan. W najbliższym czasie pojawi się tam tłuczeń, który na pewno usprawni ten ruch. Natomiast po wykonaniu dokumentacji już myślę, że... bo takie moje postrzeżenie wykonania tej inwestycji. Pewnie odbędzie się to w ten sposób, że podmiot, o którym wspomnieliśmy, przekaże na rzecz Gminy darowiznę, za którą chcemy wykonać to zadanie, Ale oczywiście podmiot przekaże środki tylko i wyłącznie na zakres, który dotyczy wjazdu do obiektu. Natomiast no dalej, to jest chyba logiczne, że już nie. Tak że to tak wygląda. W najbliższych tygodniach, tam na pewno się ten stan drogi poprawi, a finalnie będzie tam coś lepszego.

- Radna D. Kolibska zgłosiła problem uszkodzonej nawierzchni z kostki koło sklepów przy Lewiatanie. Tam przy tych sklepach, tam zaczyna się coś dziać z tą kostką. Należałoby się temu przyjrzeć.

- Wójt – Zadanie jest na gwarancji, więc tutaj myślę, że nie trzeba się...

- Radna E. Tomaszewska - zadała pytanie, w odniesieniu do pisma mieszkańca Celejowa czytanego na komisji, czy można liczyć ze strony Wójta na pomoc z wykonaniem tego przepustu, czy mogą liczyć na pomoc ze strony gminy żeby już z tych pieniędzy sołeckich notorycznie nie wkładać środków.

- Wójt - takie zadanie trzeba zaplanować, bo budowa przepustu to jest kilkanaście albo nawet -dziesiąt tysięcy, zwłaszcza, jak tam teren jest, znamy ten teren, byliśmy tam jakiś czas temu, na komisji wspominaliśmy spotkanie jeszcze z ówczesną panią sołtys i mieszkańcami. Skończyło się tak trochę mało może dyplomatycznie. Jeden z mieszkańców nie do końca chyba chciał, żebyśmy tam byli i te ustalenia nie doszły jakoś do skutku. Natomiast tam problem jest duży, dlatego że tam jest teren, gdzie woda z okolicznych wąwozów, również z wąwozu już znajdującego się w gminie Końskowola, bo tam wyżej już mamy gminę Końskowola. Po prostu to wszystko ścieka tutaj w okolice Siwego Dymu i ta woda tam po prostu stoi. Wykonanie takiego przepustu to, lekko myśląc, to będzie koszt 20-30 tys. zł. Ja na tą chwilę nie mam, nie mamy w budżecie przede wszystkim tego zadania, to trzeba by się zastanowić. Myślę, że dobrym krokiem byłoby podjechać tam z fachowcem, z osobą, która zna się na tym i ona by oceniła zakres. No i przede wszystkim musielibyśmy znać koszty tego i zaplanować to zadanie. To tak teraz, tak na szybko mówię, jak to się powinno odbyć. Natomiast na dzisiaj, no nie, na pewno nie zadeklaruję, że my to wykonamy, bo też mamy szereg innych zadań, które już zostały zabudżetowane.

- Radna E. Tomaszewska - czy wobec tego możemy liczyć na...rozumiem, że nie możemy tego wykonać zaraz, bo to jest inwestycja, których mamy wiele przed sobą i nie wiadomo, od której zacząć tak naprawdę, ale czy możemy liczyć chociażby na to, o czym Pan Wójt mówił, podjechać tam z fachowcem, czy żeby jakiś fachowiec ocenił co tam trzeba zrobić i ile to będzie kosztowało. No bo by był jakiś konkret. Tutaj naprawdę nasze fundusze sołeckie znowu są rzucane w błoto i dlatego jest wielki ból, bo tych... No to już nie będę się powtarzała, że dróg mamy dużo, a ciągle w jedną właśnie czy dwie drogi, czy trzy, notorycznie te same, te fundusze są realizowane właśnie w tych ośrodkach. Tak, że czy można byłoby, taka prośba właśnie o wycenę i określenie jakości czy ilości prac, które trzeba wykonać.

Pan Wójt już dał odpowiedź, że tak.

- Radny A. Bieniek – Mam takie pytanie dotyczące naszej inwestycji, która była wykonywana, czyli ujęcie wodne. Wiem, że ujęcie wodne zostało przekazane już z powrotem w posiadanie Zakładu Gospodarki Komunalnej przez wykonawcę.

Wiem, że były robione ostatnio badania wody, a wiem, bo akurat u mnie jest jeden z punktów poboru i akurat i MPWiK i sanepid często mnie odwiedza. Ale z tego też wiem, że coś ta woda nie jest do końca tak, jak należy. Wręcz bym nawet powiedział tak, tak może przewrotnie. Podobno nawet niektóre parametry wychodzą tak bardzo dziwnie, bo gorzej niż przed modernizacją. Więc to jest takie trochę dziwne, bo włożono dosyć sporo pracy tam. Byłem niejednokrotnie na ujęciu. Widać gołym okiem ewidentnie zmianę, totalną zmianę tego ujęcia, bardzo nowe urządzenia, wszystko. Tylko w czym jest problem? Czy tam jest kwestia doregulowania przez wykonawcę, czy co? No bo nie bardzo rozumiem właśnie, dlaczego te parametry wychodzą jakoś słabo.

- Wójt – dokładnie tak, Panie Radny, Szanowni Państwo, tam szereg ustawień trzeba było poczynić. Jest dużo nowych urządzeń, dużo nowych elementów, które wchodzi w zakres tego ujęcia. To tutaj badania na przestrzeni ostatnich tygodni czy miesięcy wychodziły różnie. Natomiast to nie wynika z tego, że urządzenia są błędnie zamontowane, po prostu też całe ujęcie, mówiąc tak bardzo ogólnie, ale obrazowo, trzeba jakby całe ujęcie skonfigurować. To jest ten proces konfiguracji. Mamy lepsze wyniki, gorsze wyniki. Plus jest taki, że nie pojawiają się absolutnie te zagrożenia związane z mikrobiologią. Pojawiają się przekroczenia, jeżeli chodzi o mangan przede wszystkim. Raz one są duże, raz one są mniejsze. Z tym w tym momencie walczymy. Jest Firma MOST, która realizowała to zadanie, natomiast my w tym momencie też obligujemy. W tym tygodniu było spotkanie z panem prezesem, jest też w przyszłym tygodniu jeszcze takie spotkanie zaplanowane po to, żeby doprowadzić do tego, żeby to, co pan radny tu wspominał, nie było tych problemów. Pan radny to – tak jak wspominał – doskonale wie, jak to wygląda, bo jest chyba na pierwszej linii ognia i czy się filtr zatkał, czy się zabrudził, czy coś się tam stało w uzdatniaczu, to mieliśmy od razu od Pana Radnego informację. I za to dziękuję, za tą aktywność. Natomiast, no, proszę nam wierzyć, chcemy jakby dochować wszelkich tutaj działań, procedur i dokończyć to, ja to tak nazwę może mało fachowo, ale skonfigurować to ujęcie w całości. To się wiąże z kalibracją urządzeń i z kalibracją tych wszystkich, tej całej automatyki, bo to już teraz działa automatyka, te wszystkie procesy związane z transferem wody, z oczyszczaniem z filtracją, no to jest, to jest bardzo skomplikowany proces i tutaj to wszystko musi być dobrze skonfigurowane. Wiecie państwo też, my te ujęcia wody modernizujemy. Gdybyśmy je budowali pewnie na nowo, no to byłaby zupełnie inna sytuacja. Natomiast jak się modernizuje stare ujęcia, kilkudziesięcioletnie, to też trzeba na to popatrzeć troszkę tak inaczej, że no wiadomo, może to prowadzić czasami do tego, że ten proces kalibracji, skonfigurowania może się trochę przedłużyć. Ja tylko mogę przeprosić mieszkańców, że jest ta sytuacja powiedzmy lepszej, gorszej wody, ale zmierza to w dobrym kierunku. Dziękuję.

- Radny A. Bieniek- jeszcze jedna kwestia dotycząca ujęcia wodnego. Jest tam zamontowana nowa farma fotowoltaiczna. Jak wiemy, jest to taki bardzo chodliwy temat, chodliwy towar na rynku, a jak wiemy, w nocy farma nie produkuje prądu, czyli jej napięcie statyczne jest bardzo niskie, ale niestety teren nie jest w żaden sposób zabezpieczony monitoringowo. Bo oczywiście jest ogrodzenie, jak najbardziej, jest nowa brama, jest płot. Natomiast ujęcie nasze wodne jest, można tak powiedzieć, w polu, czyli oddalone od zabudowań. I moja taka prośba, żebyśmy pomyśleli jeszcze o założeniu monitoringu tam. Bo żeby kiedyś potem się nie okazało, że któregoś pięknego dnia zajeżdżamy na ujęcie, a nie ma farmy fotowoltaicznej, farma 30 kilowatów, którą można przy pomocy jednej spinki rozpiąć – to tylko taka moja prośba.

- Wójt - monitoring jest oczywiście zaplanowany, będzie monitoring. Słuszna uwaga. Jest to już w trakcie organizowania, tak że będzie to obiekt monitorowany.

- Radna E. Tomaszewska - wspominał pan Wójt o tych lampach, które są demontowane przy okazji tworzenia chodnika. I tutaj też nasza prośba. Bo już od dawna wnioskowaliśmy o doświetlenie ulicy prowadzącej do zakładu, która – tam jest rzeczywiście bardzo ciemno, a jednak dużo ludzi z racji tego chociaż, że 200 osób tam pracuje ponad. I mimo że się wydaje, że nie, ale dużo ludzi tamtędy chodzi na piechotę. Jest naprawdę bardzo ciemno i niebezpiecznie i już od dawna prosiliśmy o oświetlenie. Czy możemy liczyć, że parę lamp z tego odrzutu, z demontażu przypadnie nam?

- Wójt – szanowni Państwo, już niektóre sołectwa złożyły takie zapotrzebowanie na dwie, na trzy, takie konkretne zapotrzebowanie, co tam jest. Zresztą ja to tak zalecam za każdym razem, żeby skonkretyzować tę potrzebę. Droga, o której pani mówi, ona nie ma nawet słupów, więc tu nie mówimy chyba o przywieszeniu lamp, tylko mówimy chyba o budowie linii, z tego co widzę. Więc to na razie rozmawiamy o jakby zabraniu tych lamp, które już są niepotrzebne w łąkach, bo już są nowe słupy i widać tam już to oświetlenie nie będzie potrzebne. Natomiast my te lampy będziemy po pierwsze, w pierwszym rzędzie wieszając tam, gdzie mamy awaryjne lampy, czyli takie, które się tam gdzieś popaliły albo migają, bo też są takie. I też proponujemy sołectwom, żeby sobie to we własnym zakresie wykorzystowały. Ale tam, gdzie można dowiesić, nie budować to razem ze słupami, bo to już jest potężna inwestycja, o której pani mówi, bo postawienie tam kilku słupów jak to, jak...A betonowych słupów nie będziemy już użytkować, bo to już nie te czasy, no z betonu już się raczej nie korzysta. Tak że jeżeli macie jakieś miejsca, gdzie można dowiesić lampę i jest ta linia, jest ten tzw. piąty kabel, to jak najbardziej możemy to zrobić. Natomiast już tutaj mówimy o budowie nowej linii. Dziękuję.

#### Ad. 10. Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca złożyła życzenia świąteczne. Wójt przyłączył się do życzeń.  
Wobec wyczerpania porządku obrad, Przewodnicząca o godz. 10.55:00 zamknęła XL sesję Rady Gminy Wąwolnica.  
Uchwały podjęte na sesji stanowią załączniki do protokołu.  
Nagranie udostępniono pod adresem:  
<https://wawolnica.esesja.pl/transmisja/36511/xl-sesja-rady-30032023>.

Na tym protokół zakończono i podpisano.  
Protokolant: J. Paciejewska – insp. ds. obsługi Biura Rady Gminy

.....

Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica : Ewa Żybura

.....